QURAN (POLISH)

37 - As-Saaffaat

1. Na tych, ktÃ³rzy stoja w szeregach,

2. i tych, ktÃ³rzy odpedzaja gwaltownie,

3. i tych, ktÃ³rzy recytuja napomnienie!

4. Zaprawde, wasz BÃ³g jest Jeden!

5. Pan niebios i ziemi, i tego, co jest miedzy nimi, i Pan wschodÃ³w!

6. Oto ozdobilismy najnizsze niebo ozdoba z gwiazd,

7. rÃ³wniez dla ochrony przed wszelkim szatanem buntownikiem.

8. Oni nie moga przysluchiwac sie najwyzszej radzie; razeni ze wszystkich stron,

9. sa odpedzani; i dla nich bedzie kara nieustanna;

10. chyba ze ktÃ³rys z nich uchwyci jakis fragment, lecz wtedy idzie w slad za nim plomien przenikajacy.

11. Zapytaj wiec ich: Czy oni sa silniejsi w budowie fizycznej od innych, ktÃ³rych stworzylismy? My przeciez stworzylismy ich z lepkiej gliny.

12. Tak ty sie dziwisz, a oni sie wysmiewaja!

13. I kiedy im sie przypomina, oni sobie nie przypominaja,

14. a kiedy widza znak, to sie wysmiewaja;

15. i mÃ³wia: "To sa czary oczywiste!

16. Czyz kiedy pomrzemy i kiedy sie staniemy prochem i koscmi, czyz naprawde zostaniemy wskrzeszeni,

17. my i nasi praojcowie?"

18. Powiedz: "Tak! I bedziecie pokorni!"

19. I bedzie tylko jeden krzyk, i wtedy zobacza,

20. i powiedza: "Biada nam! To jest Dzien Sadu!"

21. To jest Dzien Rozstrzygniecia, ktÃ³ry uznaliscie za klamstwo!

22. Zbierzcie tych, ktÃ³rzy byli niesprawiedliwi, i ich zony, i to, co oni czcili

23. poza Bogiem, i poprowadzcie ich ku drodze do piekla!

24. Zatrzymajcie ich, bo beda zapytani:

25. "CÃ³z z wami? Nie pomagacie sobie wzajemnie?"

26. Przeciwnie! Oni dzisiaj sa calkowicie poddani.

27. Zblizaja sie do siebie i pytaja jeden drugiego.

28. Oni mÃ³wia: "Wy przeciez przychodziliscie do nas z prawej strony. "

29. Ci powiedza: "Nie, przeciwnie, wy nie byliscie wierzacymi

30. i my nie mielismy nad wami zadnej wladzy; byliscie ludem buntownikÃ³w.

31. Sprawdzilo sie na nas slowo naszego Pana, - my, z pewnoscia, zakosztujemy!

32. My wiec zaprowadzilismy was na bezdroza, bo sami bylismy bladzacymi."

33. I oto oni, tego Dnia, beda wspÃ³luczestnikami w karze.

34. Oto w ten sposÃ³b postepujemy z grzesznikami!

35. Zaprawde, kiedy im mÃ³wiono: "Nie ma boga, jak tylko BÃ³g!" - oni wbijali sie w pyche.

36. MÃ³wili: "Czyz porzucimy naszych bogÃ³w dla jakiegos opetanego poety?"

37. Wcale nie! On przyszedl z prawda i potwierdzil prawdziwosc poslancÃ³w.

38. Wy na pewno zakosztujecie kary bolesnej!

39. Bedzie wam zaplacone tylko za to, co czyniliscie.

40. Z wyjatkiem slug Boga, szczerze oddanych.

41. Dla nich bedzie zaopatrzenie znane:

42. owoce; i beda uhonorowani

43. w Ogrodach szczesliwosci,

44. spoczywajac na lozach, zwrÃ³ceni twarzami ku sobie.

45. Beda wokÃ³l nich krazyc z pucharem napoju ze zrÃ³dla

46. czystego - rozkoszy dla pijacych.

47. Nie powoduje on zamroczenia ani nie doznaja od niego znuzenia.

48. I przy nich beda dziewice skromnie patrzace, o duzych oczach,

49. podobne do perel ukrytych.

50. Beda podchodzic jedni do drugich, zadajac sobie wzajemnie pytania.

51. Jeden z nich powie: "Mialem towarzysza, ktÃ³ry mÃ³wil:

52. TCzy ty jestes sposrÃ³d tych, ktÃ³rzy przyjmuja prawde?

53. Czy kiedy pomrzemy i kiedy staniemy sie prochem i koscmi, to czy bedziemy sadzeni?t"

54. I powie: "Czy zechcecie popatrzyc w dÃ³l?"

55. Wtedy on przyjrzy sie i zobaczy swego towarzysza w srodku piekla.

56. I powie: "Na Boga! Ty mnie omal nie zgubiles.

57. Gdyby nie dobroc mojego Pana, to na pewno bylbym wsrÃ³d skazanych.

58. Czyz my nie pomarlismy

59. nasza pierwsza smiercia i nie spotkala nas kara?"

60. Zaprawde, to jest ogromne osiagniecie!

61. Dla czegos podobnego niech pracuja pracujacy.

62. Czyz to jest lepsze jako ugoszczenie, czy tez drzewo Az-Zakkum?

63. Oto My umiescilismy je jako prÃ³be dla sprawiedliwych.

64. To jest bowiem drzewo, ktÃ³re wyrasta z dna piekla.

65. Jego owoce sa jak glowy szatanÃ³w.

66. Oni beda z niego jedli i beda napelniali swoje brzuchy.

67. Potem otrzymaja do picia mieszanine z wrzacej wody.

68. Potem, zaprawde, nastapi ich powrÃ³t do piekla.

69. Oni znalezli swoich ojcÃ³w, ktÃ³rzy zabladzili;

70. i poszli szybko ich sladami.

71. A przed nimi zabladzila wiekszosc dawnych przodkÃ³w.

72. A przeciez posylalismy do nich ostrzegajacych.

73. I popatrz, jaki byl ostateczny koniec tych ostrzeganych;

74. z wyjatkiem szczerych slug Boga!

75. Wzywal Nas Noe. - Jakze wspaniali sa ci, ktÃ³rzy dali posluch! -

76. I uratowalismy go i jego rodzine od strasznego nieszczescia.

77. I uczynilismy, iz jego potomstwo przetrwalo.

78. I uwiecznilismy go wsrÃ³d potomnych:

79. "PokÃ³j Noemu wsrÃ³d swiatÃ³w!"

80. Tak My wynagradzamy czyniacych dobro.

81. On jest przeciez wsrÃ³d Naszych slug wierzacych!

82. Potem potopilismy innych.

83. Zaprawde, wsrÃ³d jego zwolennikÃ³w byl Abraham.

84. Kiedy on przyszedl do swego Pana, z czystym sercem,

85. powiedzial do swojego ojca i do swego ludu: "Co wy czcicie?

86. Czy zmyslonego klamstwa, boga poza Bogiem, szukacie?

87. A cÃ³z myslicie o Panu swiatÃ³w?"

88. Wtedy popatrzyl on uwaznie na gwiazdy

89. i powiedzial: "Zaprawde, jestem chory!"

90. I oni odwrÃ³cili sie do niego plecami.

91. Wtedy on skierowal sie ukradkiem do ich bogÃ³w i powiedzial:

92. Dlaczego wy nie jecie? Dlaczego wcale nie mÃ³wicie?"

93. I on zwrÃ³cil sie ku nim, uderzajac ich prawa reka.

94. Wtedy zblizyli sie do niego pospiesznie.

95. On powiedzial: "Czy wy czcicie to, co wykuliscie?

96. A BÃ³g stworzyl was i to, co wy tworzycie."

97. Oni powiedzieli: "Zbudujcie jemu budowle* i wrzuccie go w ogien palacy!"

98. I oni uknuli na niego podstep, lecz My sprawilismy, iz oni znalezli sie na dole.

99. I on powiedzial: "Oto ja ide do mego Pana, On mnie poprowadzi droga prosta.

100. Panie MÃ³j! Obdarz mnie kims sprawiedliwym!"

101. I obwiescilismy mu radosna wiesc: chlopca wspanialomyslnego.

102. A kiedy ten doszedl juz do wieku, kiedy mÃ³gl razem z nim sie trudzic, on powiedzial: "Synu mÃ³j ! Oto widzialem siebie we snie, zabijajacego ciebie na ofiare. Rozwaz wiec, co o tym myslisz?" Powiedzial: "O mÃ³j ojcze! Czyn, co ci nakazano! Ty mnie znajdziesz cierpliwym, jesli tak zechce BÃ³g!"

103. A kiedy obaj poddali sie calkowicie i kiedy on rzucil go twarza na ziemie,

104. zawolalismy do niego: Abrahamie! "

105. Widzenie senne wziales za prawde. W ten sposÃ³b nagradzamy czyniacych dobro.

106. Zaprawde, to jest doswiadczenie oczywiste!"

107. l07 I okupilismy go wielka ofiara.

108. I uwiecznilismy go wsrÃ³d potomnych:

109. "PokÃ³j Abrahamowi!"

110. W ten sposÃ³b nagradzamy tych, ktÃ³rzy czynia dobro!

111. On jest, zaprawde, wsrÃ³d Naszych wiernych slug!

112. I obwiescilismy mu radosna wiesc: Izaaka, proroka sposrÃ³d sprawiedliwych.

113. I poblogoslawilismy jemu i Izaakowi. A sposrÃ³d jego potomstwa niektÃ³rzy czynia dobro, a inni czynia zlo sobie samym, w sposÃ³b oczywisty.

114. I juz okazalismy dobroc Mojzeszowi i Aaronowi.

115. Wybawilismy ich obydwu, i ich lud, od ogromnego nieszczescia.

116. Pomoglismy im i oni zostali zwyciezcami.

117. I dalismy im Ksiege jasna;

118. i poprowadzilismy ich droga prosta.

119. I uwiecznilismy ich wsrÃ³d potomnych:

120. "PokÃ³j Mojzeszowi i Aaronowi!"

121. Tak My wynagradzamy czyniacych dobro!

122. Oni obydwaj naleza do Naszych slug wierzacych.

123. I Eliasz, zaprawde, byl jednym z poslancÃ³w!

124. Oto powiedzial on do swego ludu:

125. "Czyz nie bedziecie bogobojni? Czyz bedziecie wzywac Balla, a pozostawicie najlepszego ze stwÃ³rcÃ³w,

126. Boga, Pana waszego i Pana waszych praojcÃ³w?"

127. Lecz oni uznali go za klamce i na pewno beda skazani,

128. z wyjatkiem szczerych slug Boga.

129. I uwiecznilismy go wsrÃ³d pÃ³zniejszych pokolen.

130. PokÃ³j Eliaszowi!

131. W ten sposÃ³b nagradzamy tych, ktÃ³rzy czynia dobro.

132. On jest wsrÃ³d Naszych slug wierzacych.

133. I, zaprawde, Lot byl jednym z poslancÃ³w!

134. Oto uratowalismy jego i jego rodzine, wszystkich razem,

135. z wyjatkiem starej kobiety, bedacej wsrÃ³d pozostajacych w tyle.

136. Potem wytracilismy innych.

137. I oto wy przechodzicie mimo nich rankiem

138. i noca. Czyz wy nie rozumiecie?

139. I, zaprawde, Jonasz byl jednym z poslancÃ³w!

140. Oto uciekl on na statek zaladowany.

141. I rzucal losy, i znalazl sie miedzy przegrywajacymi.

142. I polknela go ryba, kiedy zasluzyl na nagane.

143. I gdyby nie byl miedzy wyslawiajacymi,

144. to z pewnoscia pozostalby w jej brzuchu az do Dnia, kiedy ludzie beda wskrzeszeni.

145. Potem rzucilismy go na pustkowie i byl chory.

146. I spowodowalismy, iz wyroslo nad nim drzewo z dyniowatych - jaktin.

147. Wtedy wyslalismy go do stu tysiecy albo jeszcze wiecej.

148. 0ni uwierzyli. Pozwolilismy im wiec uzywac do pewnego czasu.

149. Zapytaj ich: "Czy twÃ³j Pan ma cÃ³rki, a oni posiadaja synÃ³w?

150. Czyz My stworzylismy aniÃ³lÃ³w jako istoty zenskie i oni moga to poswiadczyc?"

151. Czyz oni w swoim oszczerstwie pÃ³jda tak daleko, ze beda mÃ³wili:

152. "BÃ³g zrodzil"? Zaprawde, oni sa klamcami!

153. Czy On wybral cÃ³rki ponad synami?

154. CÃ³z z wami? Jak wy sadzicie?

155. Czy sie nie opamietacie?

156. Albo czy macie wladze oczywista?

157. Przyniescie wiec wasza Ksiege, jesli jestescie prawdomÃ³wni!

158. Oni ustanowili miedzy Nim a dzinnami jakies pokrewienstwo. A przeciez dzinny wiedza, ze oni beda zganieni

159. - Chwala niech bedzie Bogu, ktÃ³ry jest ponad to, co oni opisuja! -

160. oprÃ³cz szczerych slug Boga!

161. Zaprawde, wy i to, co czcicie,

162. potraficie skusic przeciw Niemu

163. jedynie tych, ktÃ³rzy sie beda palic w ogniu piekielnym.

164. I nie ma wsrÃ³d nas nikogo, kto by nie mial oznaczonego miejsca.

165. My stoimy w szeregach

166. i glosimy chwale!

167. I zaprawde niewierni mÃ³wili:

168. "Gdybysmy mieli napomnienie od przodkÃ³w,

169. to na pewno bylibysmy szczerymi slugami Boga!"

170. Lecz oni nie uwierzyli w Niego. I niebawem sie dowiedza.

171. Nasze slowo zostalo dane wczesniej Naszym slugom poslancom.

172. Oni z pewnoscia zostana wspomozeni.

173. I,zaprawde, Nasze zastepy beda zwycieskie!

174. OdwrÃ³c sie wiec od nich na pewien czas

175. i przygladaj sie im; oni niebawem zobacza!

176. Czyzby chcieli przyspieszyc Nasza kare?

177. Kiedy ona znajdzie sie juz na ich podwÃ³rzu, to nieszczesny bedzie ranek dla tych, ktÃ³rzy byli ostrzegani!s

178. OdwrÃ³c sie wiec od nich na pewien czas

179. i przygladaj sie im; oni niebawem zobacza!

180. Chwala niech bedzie twojemu Panu, Panu potegi, ktÃ³ry jest ponad to, co oni opisuja!

181. I pokÃ³j poslancom!

182. I chwala Bogu, Panu swiatÃ³w!